

# Latarnie podłączone do internetu kosztują mniej

Utworzono: środa, 14, luty 2018 11:05 Ilona Hałucha

---



Oświetlenie ulic pochłania rocznie nawet kilkadziesiąt milionów złotych z budżetów dużych miast. Wydatki na ten cel można zredukować nawet o 70 proc. dzięki inwestycji w inteligentne systemy wykorzystujące technologię LED. Podłączane do internetu latarnie można zdalnie kontrolować, a także sterować natężeniem oświetlenia w zależności od panujących warunków. Na inwestycję w system inteligentnego oświetlenia samorzady mogą otrzymać wsparcie z programu „SOWA”.

- Smart street lighting to ogólna idea sterowania oświetleniem ulic, polegająca na kontroli i sterowaniu poszczególnych opraw i dostosowywaniu ich mocy do aktualnych potrzeb. Dzięki niej można zaoszczędzić nawet do 70 proc. energii elektrycznej, względem takich samych instalacji sprzed modernizacji. Te oszczędności dotyczą zarówno systemu sterowania, jak i modernizacji źródeł opraw - tłumaczy w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Innowacje Andrzej Lis, prezes zarządu spółki Apanet Green System.

Nawet kilkadziesiąt milionów złotych rocznie to wydatki, jakie ponoszą budżety samorządów na oświetlenie ulic. Dla przykładu, oświetlenie Krakowa w 2017 roku pochłonęło niemal 30 mln złotych, a w Warszawie ponad dwukrotnie więcej. Wysokie koszty utrzymania wynikają przede wszystkim z przestarzałej technologii w ulicznych latarniach. Powszechnie używane na polskich ulicach lampy sodowe pochłaniają dużo energii, a na dodatek nie pozwalają na dobór mocy do aktualnych potrzeb. Przyszłością oświetlenia ulicznego są, zdaniem specjalistów, systemy inteligentne opierające się na technologii LED i technologii Internetu Rzeczy.

- Idea Smart street lighting wpisuje się w ideę Internetu Rzeczy. Każda oprawa podłączona jest do sieci, dzięki czemu możemy kontrolować jej stan, a także określać z jaką mocą ma świecić, czyli dostosowywać moc do aktualnych potrzeb. Dzięki temu możemy osiągnąć duże oszczędności - zapewnia ekspert.

Samorzady i inni zarządcy ulic mogą skorzystać z programu priorytetowego „SOWA

## Latarnie podłączone do internetu kosztują mniej

Utworzono: środa, 14, luty 2018 11:05 Ilona Hałucha

---

- LED w oświetleniu zewnętrznym". Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ogłosił kolejną jego edycję, która zaplanowana jest na lata 2018-2021. Do programu mogą przystąpić jednostki samorządu terytorialnego oraz spółki z większościami udziałem, posiadające tytuł do dysponowania infrastrukturą oświetlenia zewnętrznego. Wsparcie realizowane będzie w formie pożyczki pokrywającej wszystkie koszty kwalifikowalne z możliwością umorzenia do 10 proc. Rozpoczęcie naboru zaplanowane jest na pierwszą połowę 2018 roku.

Jednym z największych projektów sterowania oświetleniem w Polsce, był projekt realizowany w Bydgoszczy. Ponad 8 tys. punktów świetlnych zostało podpiętych do jednego systemu, czyli mniej więcej 1/4 wszystkich opraw na terenie miasta. Inwestycja kosztowała około 20 mln zł. 45 proc. kwoty było dofinansowane z programu SOWA. Modernizacja pozwoliła samorządowi na uzyskanie oszczędności sięgających 65 proc. kosztów energii. Co ważne, systemy inteligentnego oświetlenia ulic są otwarte i interoperacyjne. Oznacza to, że system stworzony przez jedną firmę może bez problemu współpracować z systemem stworzonym przez inną firmę.

- Na przykład w Warszawie takie instalacje mogą obejmować nawet około 100 tys. punktów świetlnych. Samorząd może zdecydować się na zamówienie u kilku dostawców lub zatrudnienie kilku firm instalacyjnych. Interoperacyjność i otwartość zapewnia więc zamawiającemu bezpieczeństwo - przekonuje Andrzej Lis.

Według firmy analitycznej Zion Market Research, globalny rynek oświetlenia LED będzie rósł w najbliższych latach w tempie 13 proc. średniorocznie, by w 2022 r. osiągnąć wartość 54 mld dolarów.

Źródło: Newseria